

Sygn. akt III UZP 6/19

## **UCHWAŁA**

### **składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego**

Dnia 25 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Józef Iwulski (przewodniczący)  
SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)  
SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)  
SSN Jerzy Kuźniar  
SSN Maciej Pacuda (uzasadnienie)  
SSN Piotr Prusinowski  
SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

Protokolant Agnieszka Górnicz-Mulcahy

przy udziale Prokurator Prokuratury Krajowej Bożeny Góreckiej

w sprawie z odwołania M. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

o rentę rodzinną

rozpoznał na rozprawie zagadnienie prawne przekazane do rozstrzygnięcia

powiększonemu składowi Sądu Najwyższego postanowieniem z dnia 4 czerwca

2019 r., sygn. akt III UK 152/18,

czy osobie, która osiągnęła 25 lat życia, będąc na ostatnim roku studiów podyplomowych, przedłuży się prawo do renty rodzinnej do zakończenia tego roku studiów (art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; jednolity tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.)?

podjął uchwałę:

**Osobie, która osiągnęła 25 lat życia, będąc na ostatnim roku studiów podyplomowych, przedłuży się prawo do renty rodzinnej do zakończenia tego roku studiów (art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 17**

**grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; jednolity tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.).**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy w składzie zwykłym postanowieniem z dnia 4 czerwca 2019 r., III UK 152/18, przekazał powiększonemu składowi tego Sądu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne ujęte w formie następującego pytania: „Czy osobie, która osiągnęła 25 lat życia, będąc na ostatnim roku studiów podyplomowych, przedłuży się prawo do renty rodzinnej do zakończenia tego roku studiów (art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.)?” Zagadnienie to wyłoniło się przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej organu rentowego wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 18 sierpnia 2017 r., III AUa (...), wydanego w sprawie z odwołania M. M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O. o rentę rodzinną.

Z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wynikało, że ubezpieczona M. M. urodziła się w dniu 14 kwietnia 1991 r. i od dnia 23 maja 2008 r. pobierała rentę rodzinną po zmarłym ojcu J. K.. W kolejnych latach ubezpieczona przedkładała organowi rentowemu zaświadczenia potwierdzające pobieranie przez nią nauki w szkole wyższej. W grudniu 2016 r. ubezpieczona kształciła się w Wyższej Szkole Zarządzania i Administracji w O., będąc na drugim semestrze studiów podyplomowych o kierunku „neurodydaktyka w szkole XXI wieku”. Planowane zakończenie nauki w ramach tych studiów przypadało na luty 2017 r. Zgodnie z harmonogramem studiów podyplomowych, na które uczęszczała ubezpieczona, studia te powinny trwać przez dwa semestry, przy czym planowany koniec zajęć dydaktycznych przypadał na styczeń 2017 r. Po zakończeniu zajęć uczestnik studiów podyplomowych był zobowiązany do złożenia pracy dyplomowej. Warunkiem rozpoczęcia nauki na studiach podyplomowych było przedłożenie przez osobę zainteresowaną dyplomu ukończenia studiów wyższych. Ubezpieczona spełniła to wymaganie, bowiem legitymowała się dyplomem ukończenia studiów licencjackich odbytych w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w N. Ubezpieczona w okresie, w którym realizowała studia podyplomowe, jednocześnie

kontynuowała naukę na dwuletnich studiach magisterskich (II stopnia) w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w N., na kierunku „pedagogika”. W grudniu 2016 r. studiowała na trzecim semestrze.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 27 kwietnia 2016 r., kwestionowaną w niniejszym postępowaniu, odmówił przyznania ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej za okres przypadający po upływie miesiąca kalendarzowego, w którym ubezpieczona ukończyła 25 rok życia (po 30 kwietnia 2016 r.), natomiast Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. wyrokiem z dnia 29 grudnia 2016 r., V U (...), wydanym na skutek odwołania wniesionego przez ubezpieczoną od tej decyzji, zmienił decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej prawo do renty rodzinnej na okres od dnia 1 maja 2016 r. do dnia 27 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy, powołując się na treść art. 68 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.; dalej jako ustawa emerytalno-rentowa) oraz na regulacje określające ustrój szkolnictwa wyższego zamieszczone w ustawie z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2183 ze zm.), wyraził przekonanie, że studia podyplomowe oznaczają formę kształcenia, na którą przyjmowani są kandydaci posiadający kwalifikacje co najmniej pierwszego stopnia. Taka forma edukacji jest prowadzona w uczelni, instytucie naukowym Polskiej Akademii Nauk, instytucie badawczym lub Centrum Medycznym Kształcenia Podyplomowego i kończy się uzyskaniem kwalifikacji podyplomowych. W ocenie Sądu pierwszej instancji, studia podyplomowe - obok studiów pierwszego i drugiego stopnia, jednolitych studiów magisterskich oraz studiów trzeciego stopnia (doktoranckich) - są jedną z kilku kategorii studiów, jakie mogą być prowadzone w szkole wyższej. Tym samym studiów w szkole wyższej, o których stanowi art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej, nie można utożsamiać jedynie z pojęciem „studia wyższe”. To ostatnie określenie jest bowiem pojęciem węższym i odnosi się tylko do niektórych rodzajów studiów prowadzonych w szkole wyższej. Studia podyplomowe są studiami, na które przyjmuje się kandydatów posiadających co najmniej kwalifikacje pierwszego stopnia. Z kolei jedynym warunkiem stawianym przez art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej jest, aby w

momencie ukończenia 25 lat życia osoba uprawniona do renty rodzinnej była na ostatnim roku studiów w szkole wyższej. Posiłkując się argumentacją przedstawioną w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2014 r., I UK 414/13 (OSNP 2015 nr 8, poz. 115), Sąd Okręgowy doszedł więc do przekonania, że ubezpieczona w dacie ukończenia 25 roku życia była na ostatnim roku studiów w szkole wyższej w rozumieniu art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej, co oznaczało, że w jej przypadku ziściły się prawne przesłanki uzasadniające przedłużenie prawa do renty rodzinnej do chwili zakończenia przez nią ostatniego roku studiów w planowym terminie.

Od wyroku Sądu pierwszej instancji organ rentowy wniósł apelację, którą Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) oddalił wyrokiem z dnia 18 sierpnia 2017 r. Sąd drugiej instancji podzielił w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz podtrzymał jego ocenę prawną, prezentując stanowisko, że z racji kontynuowania przez ubezpieczoną nauki na studiach podyplomowych w szkole wyższej, nie zaistniały przesłanki skutkujące utratą prawa do renty rodzinnej.

Od wyroku Sądu drugiej instancji organ rentowy wniósł skargę kasacyjną, w której zarzucił naruszenie art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej, przez błędną wykładnię, w wyniku której przyjęto, że osoba, która ukończyła 25 rok życia, będąc na ostatnim roku studiów podyplomowych, jest osobą na ostatnim roku studiów w szkole wyższej i tym samym przysługuje jej prawo do renty rodzinnej do zakończenia tego roku studiów. W uzasadnieniu tej skargi organ rentowy podniósł, że zgodnie z dotychczasową linią orzecniczą ostatni rok studiów w szkole wyższej w rozumieniu art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej nie obejmuje kształcenia na studiach podyplomowych. Zdaniem organu rentowego, przepisy Prawa o szkolnictwie wyższym (art. 2 ust. 1 pkt 5 i pkt 11) uniemożliwiają klasyfikację studiów podyplomowych jako studiów wyższych. Według skarżącego organu, skoro studia wyższe i studia podyplomowe to dwie zupełnie odmienne względem siebie formy kształcenia, a ustawodawca w sposób wyraźny wcale nie przesądził o tym, że osoba kończąca 25 lat życia, będąc na ostatnim roku studiów podyplomowych, dysponuje uprawnieniem do przedłużenia okresu pobierania renty rodzinnej, to nie zachodzą podstawy do przyjmowania wykładni rozszerzającej art. 68 ust. 2 ustawy

emerytalno-rentowej, tym bardziej że wymieniony przepis statuuje wyjątek od zasady, zgodnie z którą prawo do renty rodzinnej przysługuje maksymalnie do ukończenia 25 roku życia. Organ rentowy zwrócił uwagę nie tylko na wyjątkowość unormowania zawartego w art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej, ale również na jego cel, którym jest umożliwienie ubezpieczonemu ukończenia nauki, a nie zapewnienie mu źródła finansowania kolejnych szkoleń podejmowanych przez niego już po uzyskaniu kwalifikacji zawodowych. Podzielając stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z dnia 23 listopada 2011 r., II UK 71/11 (LEX nr 1308099), skarżący organ wywiódł, że pojęcie „studia w szkole wyższej” - w kontekście prawa do renty rodzinnej - odpowiada określeniu „studia wyższe” zdefiniowanemu w art. 2 ust. 1 pkt 5 Prawa o szkolnictwie wyższym. Ukończenie studiów magisterskich jest równoznaczne z uzyskaniem kwalifikacji do wykonywania zawodu zgodnego z kierunkiem studiów i oznacza zakończenie procesu „kształcenia się w szkole” w okresie, w którym przysługuje renta rodzinna. Patrząc z tej perspektywy, odbycie studiów podyplomowych po uzyskaniu tytułu magistra nie jest środkiem do uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się, lecz służy podwyższeniu kwalifikacji zawodowych. Powołując się na tak sformułowany i uzasadniony zarzut kasacyjny, skarżący organ wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną organu rentowego powziął istotne wątpliwości natury prawnej w zakresie dotyczącym wykładni art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej odnośnie do wyjaśnienia kwestii, czy ostatni rok studiów podyplomowych jest „ostatnim rokiem studiów w szkole wyższej” w rozumieniu tego przepisu. Z tej przyczyny odroczył wydanie orzeczenia i przekazał powiększonemu składowi Sądu Najwyższego do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne o treści przytoczonej na wstępie.

Prokurator Prokuratury Krajowej w pisemnym stanowisku z dnia 10 września 2019 r. zaproponował, aby Sąd Najwyższy w składzie powiększonym podjął uchwałę rozstrzygającą, że osobie, która osiągnęła 25 lat życia, będąc na ostatnim roku studiów podyplomowych, przedłużyła się prawo do renty rodzinnej do zakończenia tego roku studiów.

Na posiedzeniu jawnym, które zostało wyznaczone w celu rozpoznania zagadnienia prawnego, pełnomocnik organu rentowego wniósł o podjęcie uchwały, w myśl której w przypadku osoby, która osiągnęła 25 lat życia, będąc na ostatnim roku studiów podyplomowych, prawo do renty rodzinnej nie ulega przedłużeniu do zakończenia ostatniego roku tych studiów. Prokurator Prokuratury Krajowej podtrzymał z kolei stanowisko zaproponowane w piśmie z dnia 10 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie powiększonym zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalno-rentowej dzieciom, które przekroczyły 16 rok życia, przysługuje prawo do renty rodzinnej do czasu ukończenia nauki w szkole, jednak nie dłużej niż do osiągnięcia 25 lat życia. Z kolei, z art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej wynika, że gdy dziecko osiągnęło 25 lat życia, będąc na ostatnim roku studiów w szkole wyższej, to wówczas prawo do renty rodzinnej przedłuża się do zakończenia tego roku studiów.

Porównując obie te regulacje, łatwo dostrzec, że o ile – zgodnie z art. 68 ust. 1 powołanej ustawy – warunkiem przysługiwania prawa do renty rodzinnej do osiągnięcia przez osobę uprawnioną 25 lat życia jest nauka w dowolnej szkole, również nieposiadającej statusu wyższej uczelni, o tyle przewidziane w art. 68 ust. 2 tej ustawy przedłużenie prawa do renty rodzinnej jest możliwe tylko wówczas, gdy uprawnione do renty rodzinnej dziecko osiągnie 25 lat życia, będąc na ostatnim roku studiów w szkole wyższej. Regulacja zawarta w tym przepisie ma więc charakter wyjątku od ogólnej zasady, w myśl której prawo do renty rodzinnej sieroczej przysługuje tylko do ukończenia 25 lat życia (oczywiście pod warunkiem kontynuowania nauki w szkole). Wstępnie należy zatem uznać, że jako stanowiąca regulację wyjątkową, powinna być wykładana ściśle, przede wszystkim z uwzględnieniem reguł językowych. Te zaś upoważniają do przyjęcia poglądu, zgodnie z którym w art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej chodzi o „studia w szkole wyższej” bez względu na ich rodzaj, charakter i czas trwania.

Na tle użytego w omawianym przepisie pojęcia „studia w szkole wyższej” zauważalna jest jednak rozbieżność w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wedle poglądów wyrażonych w wyrokach tego Sądu: z dnia 13 stycznia 2006 r., I UK

155/05 (OSNP 2006 nr 23-24, poz. 368), z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 207/08 (OSNP 2009 nr 5-6, poz. 74) i z dnia 23 listopada 2011 r., II UK 71/11 (LEX nr 1308099), ostatni rok studiów w szkole wyższej w rozumieniu art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej nie odnosi się do studiów podyplomowych. W tym stanowisku zaakcentowano, że ustawa - Prawo o szkolnictwie wyższym zawiera jednoznaczne definicje studiów wyższych i studiów podyplomowych (art. 2 ust. 1 pkt 5 i pkt 11), a studia podyplomowe stanowią inną niż studia wyższe formę kształcenia przeznaczoną dla osób legitymujących się dyplomem ukończenia studiów wyższych (art. 2 ust. 1 pkt 11). Podkreślono przy tym, że w drodze legalnej definicji ustawodawca wyjaśnił i potwierdził różnice prawne i faktyczne, jakie zachodzą między studiami wyższymi i podyplomowymi. W ramach tego stanowiska orzeczniczego pojęcie „studia w szkole wyższej” utożsamiono z pojęciem „studia wyższe” zdefiniowanym w art. 2 ust. 1 pkt 5 Prawa o szkolnictwie wyższym, a tym samym zostało ono ograniczone wyłącznie do studiów prowadzonych przez uczelnię posiadającą uprawnienia do ich prowadzenia, kończące się uzyskaniem tytułu zawodowego: licencjata, inżyniera, magistra lub innego tytułu równorzędnego.

Szersze znaczenie pojęcia „studia w szkole wyższej” przyjęto natomiast w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2000 r., II UKN 699/99 (OSNAPiUS 2002 nr 5, poz. 127), w którym wyrażono pogląd, że w tym przypadku chodzi o wszelkie rodzaje studiów organizowane i prowadzone przez szkołę wyższą (uczelnię). Powołane orzeczenie zapadło na gruncie poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.; dalej jako uzep) i dotyczyło sposobu wykładni art. 39 ust. 1 pkt 2 uzep. Zdaniem Sądu Najwyższego w składzie, który wyrokował w sprawie II UKN 699/99, studia doktoranckie prowadzone w uczelni - zgodnie z ówczesnym brzmieniem art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm.), z którego wynikało, że w uczelni mogą być prowadzone jednolite studia magisterskie, studia wyższe zawodowe i uzupełniające studia magisterskie oraz studia podyplomowe i studia doktoranckie - są nauką w szkole w rozumieniu art. 39 ust. 1 pkt 2 uzep. Dlatego w przypadku podjęcia studiów doktoranckich absolwent szkoły wyższej zachowuje prawo do renty rodzinnej, jednak nie dłużej niż do osiągnięcia 25 lat

życia, z możliwością jego przedłużenia na warunkach przewidzianych w art. 39 ust. 2 uzep.

Również w kolejnym orzeczeniu, a konkretnie w wyroku z dnia 17 października 2006 r., II UK 73/06 (OSNP 2007 nr 21-22, poz. 325), Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że pogląd wyrażony w sprawie II UKN 699/99 zachowuje aktualność w odniesieniu do wykładni art. 68 ustawy emerytalno-rentowej, a to oznacza, że studia doktoranckie prowadzone przez uczelnię są nauką w szkole wyższej w rozumieniu przepisów emerytalno-rentowych. Zważywszy na treść obowiązującej w polskim porządku prawnym zasady równości wobec prawa (art. 32 Konstytucji RP) trzeba stwierdzić, że nie zachodzą podstawy do czynienia rozróżnień między studiami doktoranckimi w zależności od statusu, jakim legitymuje się podmiot, który je organizował i prowadził w ramach przypisanych do niego kompetencji ustawowych. Z tej przyczyny każde studia doktoranckie – w tym również prowadzone przez Polską Akademię Nauk - powinny być traktowane jako rodzaj nauki w szkole w rozumieniu art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalno-rentowej.

Przedstawiona wyżej rozbieżność stanowisk orzeczniczych w odniesieniu do omawianej kwestii jest dostrzegalna także w działalności jurysdykcyjnej sądów powszechnych. Dla przykładu warto wskazać, że Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 22 stycznia 2013 r., III AUa 632/12 (LEX nr 1283291) nie uznał studiów podyplomowych za rodzaj studiów w szkole wyższej w rozumieniu art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej, natomiast Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wyrokiem z dnia 13 czerwca 2013 r., III AUa 257/13 (LEX nr 1327603) zakwalifikował ostatni rok studiów doktoranckich jako „ostatni rok studiów w szkole wyższej”.

2. Wymaga podkreślenia, że pojęcie „studia w szkole wyższej” - w kontekście obejmującym możliwość przedłużenia prawa do renty rodzinnej przysługującej osobie, która ukończyła 25 lat życia w trakcie ostatniego roku studiów – zostało wprowadzone do porządku normatywnego jeszcze na gruncie poprzedniego stanu prawnego. W myśl rozwiązania przyjętego w art. 39 ust. 2 uzep – analogicznie, jak w przypadku art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej - jeżeli dziecko osiągnęło 25 lat życia, będąc na ostatnim roku studiów w szkole wyższej, to prawo do renty rodzinnej przedłużało się do zakończenia tego roku studiów.



Organizację szkolnictwa wyższego regulowała wówczas ustawa z dnia 4 maja 1982 r. o szkolnictwie wyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 1985 r., Nr 42, poz. 201 ze zm.). Z brzmienia art. 10 ust. 3 tej ustawy wynikało zaś, że podstawowym systemem studiów wyższych były studia dzienne. Szkoła wyższa mogła prowadzić studia wieczorowe, zaoczne, eksternistyczne i podyplomowe lub inne w sytuacjach uzasadnionych potrzebami gospodarki narodowej; nadto jednostki organizacyjne szkół wyższych uprawnione do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego mogły prowadzić studia doktoranckie (art. 10 ust. 5). W rozumieniu ustawy z 4 maja 1982 r. studia podyplomowe i studia doktoranckie były zatem studiami prowadzonymi przez szkołę wyższą (studiami w szkole wyższej).

Takie usytuowanie studiów podyplomowych i doktoranckich w systemie szkolnictwa wyższego zostało jeszcze wyraźniej zaakcentowane w kolejnej ustawie. Według art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm.), w uczelni mogły być bowiem prowadzone jednolite studia magisterskie, studia wyższe zawodowe i uzupełniające studia magisterskie. Uczelnia mogła również prowadzić studia podyplomowe, studia doktoranckie oraz studia i kursy specjalne. Uczelnia mogła także prowadzić studia typu otwartego dla słuchaczy niebędących studentami. Wszystkie kategorie studiów wymienione w tym przepisie były studiami w szkole wyższej.

Biorąc pod uwagę tę okoliczność, można zatem sformułować tezę, w myśl której zamieszczone w art. 39 ust. 2 uzep pojęcie „ostatni rok studiów w szkole wyższej”, także przy uwzględnieniu przy jego wykładni reguł systemowych, obejmowało wszystkie rodzaje studiów prowadzonych przez szkołę wyższą, a więc nie ograniczało się tylko do studiów wyższych. Taki wniosek jest uprawniony tym bardziej, gdy się równocześnie zauważy, że regulacje przyjęte w ustawie z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym obowiązywały również w okresie przypadającym po wejściu w życie aktualnych rozwiązań ustawowych określających zasady nabywania uprawnień emerytalno-rentowych, a nadto, że brzmienie art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej jest analogiczne z brzmieniem art. 39 ust. 2 uzep.

3. Pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w powołanych wcześniej orzeczeniach, które zapadły w sprawach I UK 155/05, I UK 207/08 oraz II UK 71/11,

zgodnie z którym zwrot „ostatni rok studiów w szkole wyższej”, użyty w art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej, nie obejmuje studiów podyplomowych, został sformułowany w oparciu o stan prawny ukształtowany w związku z wejściem w życie kolejnego aktu rangi ustawowej (ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym). Ten akt normatywny zdefiniował bowiem studia wyższe jako studia pierwszego stopnia, studia drugiego stopnia lub jednolite studia magisterskie, prowadzone przez uczelnię uprawnioną do ich prowadzenia (art. 2 ust. 1 pkt 5). Z kolei studia podyplomowe zostały określone jako forma kształcenia, na którą przyjmuje się kandydatów posiadających kwalifikacje co najmniej pierwszego stopnia, prowadzona w uczelni, instytucie naukowym Polskiej Akademii Nauk, instytucie badawczym lub Centrum Medycznym Kształcenia Podyplomowego, kończąca się uzyskaniem kwalifikacji podyplomowych (art. 2 ust. 1 pkt 11). Dodatkowo Prawo o szkolnictwie wyższym wyróżniało studia trzeciego stopnia (studia doktoranckie), prowadzone przez uprawnioną jednostkę organizacyjną uczelni, instytut naukowy Polskiej Akademii Nauk, instytut badawczy lub międzynarodowy instytut naukowy działający na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej utworzony na podstawie odrębnych przepisów, na które są przyjmowani kandydaci posiadający kwalifikacje drugiego stopnia, kończące się uzyskaniem kwalifikacji trzeciego stopnia (art. 2 ust. 1 pkt 10).

W przywołanych judykatach Sąd Najwyższy zaznaczył, że definicje legalne form kształcenia wymienione w art. 2 ust. 1 Prawa o szkolnictwie wyższym, jedynie potwierdzają występowanie różnic prawnych i faktycznych między studiami wyższymi i studiami podyplomowymi, bowiem odróżnienie studiów wyższych od studiów podyplomowych było wyraźnie dostrzegalne już na gruncie przepisów ustawy o szkolnictwie wyższym z 1990 r. O ile jednak należy zgodzić się z przyjętym w tych orzeczeniach stanowiskiem, że studia wyższe, podyplomowe i doktoranckie są różnymi rodzajami studiów, to zasadnicze wątpliwości wzbudza wynikająca z tego stanowiska konkluzja, w oparciu o którą pojęcie „studia w szkole wyższej”, zawarte w art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej, powinno zostać zawężone do pojęcia „studia wyższe” zdefiniowanego w art. 2 ust. 1 pkt 5 Prawa o szkolnictwie wyższym. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że ustawodawca w art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej posłużył się sformułowaniem „ostatni rok studiów

w szkole wyższej”, a nie wyrażeniem „ostatni rok studiów wyższych”, a szkoła wyższa – jak to już wcześniej zostało zasygnalizowane - prowadzi różne rodzaje studiów, w tym studia podyplomowe i doktoranckie. Z tej przyczyny studia podyplomowe pozostają w dalszym ciągu „studiami w szkole wyższej”, czego nie zmieniają legalne definicje tych studiów ustanowione w Prawie o szkolnictwie wyższym.

Warto również podkreślić, że w najnowszej, aktualnie obowiązującej, ustawie regulującej ustrój szkolnictwa wyższego (ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce; Dz.U. z 2018 r., poz. 1668 ze zm.) w ogóle nie funkcjonują definicje legalne odnoszące się do poszczególnych rodzajów studiów, natomiast według art. 11 ust. 1 pkt 1, 2 i 4 tej ustawy, do podstawowych zadań uczelni należy m.in. prowadzenie kształcenia na studiach, kształcenia na studiach podyplomowych, innych form kształcenia oraz kształcenia doktorantów. Z brzmienia art. 64 ust. 1 ustawy wynika, że studia są prowadzone na poziomie studiów pierwszego stopnia, studiów drugiego stopnia i jednolitych studiów magisterskich. Studia podyplomowe lub inne formy kształcenia mogą być prowadzone przez uczelnię, instytut badawczy oraz instytut PAN, a kształcenie specjalistyczne - przez uczelnię zawodową (art. 163 ust. 1). Z kolei według art. 198 ust. 1 i 3 ustawy, kształcenie doktorantów przygotowuje do uzyskania stopnia doktora i odbywa się w szkole doktorskiej, a szkoła doktorska może być prowadzona przez uczelnię akademicką, instytut PAN, instytut badawczy albo instytut międzynarodowy posiadające kategorię naukową A+, A albo B+ w co najmniej 2 dyscyplinach. Jeśli więc aktualnie obowiązująca ustawa, która reguluje ustrój szkolnictwa wyższego, w ogóle nie posługuje się pojęciem „studia wyższe”, to na tle rozwiązań normatywnych przyjętych w tym akcie prawnym trudno byłoby bronić stanowiska, w myśl którego wyrażenie „ostatni rok studiów w szkole wyższej” jest tożsame z określeniem „ostatni rok studiów wyższych”.

Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Najwyższy w powiększonym składzie podzieliła stanowisko składu przedstawiającego rozpatrywane zagadnienie prawne, że prezentowany w dotychczasowej judykaturze pogląd odnośnie do braku prawnych przesłanek umożliwiających przedłużenie prawa do renty rodzinnej do zakończenia ostatniego roku studiów podyplomowych, w trakcie którego osoba

pobierająca to świadczenie ukończyła 25 lat życia, budzi uzasadnione wątpliwości z uwagi na nieuprawnione - w świetle rezultatów wykładni językowej i systemowej - zawężenie zakresu znaczeniowego pojęcia „ostatni rok studiów w szkole wyższej” jedynie do kategorii „ostatniego roku studiów wyższych”.

Sąd Najwyższy w powiększonym składzie uznaje zatem, że określenie „studia w szkole wyższej” odnoszące się do instytucji znanych prawu ubezpieczeń społecznych ma charakter autonomiczny względem pojęcia „studia” czy „studia wyższe” funkcjonującego na gruncie kolejnych regulacji normatywnych określających ustrój szkolnictwa wyższego. Inaczej rzecz ujmując, zdaniem Sądu Najwyższego w powiększonym składzie, przepisy prawa ubezpieczeń społecznych (ściślej: przepisy określające zasady ustalania uprawnień do świadczeń emerytalno-rentowych finansowanych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) w sposób wyczerpujący i zarazem odrębny od innych dziedzin prawa definiują pojęcie „studiów w szkole wyższej”. Dlatego też, z uwagi na specyfikę towarzyszącą poszczególnym instytucjom prawa ubezpieczeń społecznych należy przyjąć, że forma edukacji szkolnej określana mianem „studiów podyplomowych”, która w rozumieniu przepisów o ustroju szkolnictwa wyższego nie jest klasyfikowana normatywnie jako „studia”, nie stanowi - z założenia – prawnej przeszkody w dalszym pobieraniu renty rodzinnej sierocej na podstawie art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej, według reguł identycznych z tymi, które obowiązują w przypadku pobierania nauki w szkole wyższej w ramach „zwykłych” studiów.

4. Za przyjęciem poglądu, w myśl którego studia podyplomowe (analogicznie, jak studia doktoranckie) są rodzajem „studiów w szkole wyższej” w rozumieniu przepisów określających zasady pobierania renty rodzinnej przez dzieci, skutkiem czego ostatni rok studiów podyplomowych jest „ostatnim rokiem studiów w szkole wyższej” w znaczeniu wyrażonym w art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej, przemawiają również względy celowościowe.

W tym kontekście warto zauważyć, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2006 r., III UK 49/06 (OSNP 2007 nr 13-14, poz. 205) uznał, że warunkiem przedłużenia prawa do renty rodzinnej na podstawie art. 68 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej jest kontynuowanie nauki na ostatnim roku studiów w szkole wyższej, niezależnie od wcześniejszego ukończenia studiów magisterskich na

innym kierunku. W uzasadnieniu tego poglądu wskazano, że zasadniczym celem renty rodzinnej jest dostarczanie osobom wymienionym w art. 68 ustawy emerytalno-rentowej środków utrzymania w czasie, w którym pobierając naukę, nie mogą one wykonywać pracy stanowiącej stałe źródło ich utrzymania.

Taka argumentacja zachowuje aktualność również w odniesieniu do osób kontynuujących naukę na studiach podyplomowych, czy doktoranckich. Zważywszy na cel, jakiemu służy renta rodzinna, trzeba bowiem przyjąć, że zróżnicowanie sytuacji prawnej osób podejmujących dalsze kształcenie na uczelni, które uprzednio ukończyły studia na innym kierunku i uzyskały tytuł magistra, z sytuacją, w jakiej znajdują się osoby posiadające dyplom ukończenia studiów wyższych i kontynuujące naukę w formie studiów podyplomowych albo doktoranckich prowadzonych przez uczelnię, byłoby oczywiście nieuprawnione.

Istotą renty rodzinnej sieroczej jest dostarczanie, po śmierci ubezpieczonego, środków utrzymania tylko tym jego dzieciom, które nie podjęły pracy zarobkowej z uwagi na kształcenie się w różnych formach szkolnych. W tym kontekście można zatem stwierdzić w pewnym uproszczeniu, że wynikający z art. 133 k.r.o. dotychczasowy obowiązek alimentacyjny rodzica względem każdego – również pełnoletniego – dziecka i skorelowane z tym obowiązkiem uprawnienie dziecka do otrzymywania od rodzica środków utrzymania z chwilą śmierci ubezpieczonego rodzica ulegają swoistemu „przekształceniu” w prawo do renty rodzinnej finansowanej z systemu ubezpieczeń społecznych. Warto przy tym zaznaczyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że dziecko, które osiągnęło pełnoletność i zdobyło wykształcenie umożliwiające podjęcie pracy zarobkowej (a nawet takie, które uzyskiwało już własne dochody) wcale nie traci uprawnień do alimentacji w sytuacji, gdy zamierza kontynuować naukę na wyższym poziomie, o ile takie zamierzenie znajduje oparcie w świetle jego dotychczasowych osiągnięć edukacyjnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2000 r., I CKN 1538/99, LEX nr 51629), względnie gdy zamierza ono podnieść uprzednio zdobyte kwalifikacje w celu podniesienia standardu życiowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1986 r., II CRN 439/85, OSP 1987 nr 4, poz. 85; z glosą T. Smoczyńskiego). Taką argumentację można odnieść także do sytuacji prawnej i faktycznej osób pobierających rentę rodzinną i kształcących się na

studiach podyplomowych albo doktoranckich. Jakkolwiek studia podyplomowe (doktoranckie) służą pogłębieniu wiedzy zdobytej na studiach wyższych i podniesieniu kwalifikacji, to zważywszy na aktualną sytuację panującą na rynku pracy, charakteryzującą się wysokim stopniem konkurencyjności między kandydatami ubiegającymi się o zatrudnienie, trzeba stwierdzić, że ukończenie tych form edukacji szkolnej odbywanych w szkole wyższej w niektórych przypadkach będzie stanowiło istotny warunek a nawet jedyną możliwość podjęcia zatrudnienia w danym zawodzie (na określonym stanowisku). Tymczasem założeniem (funkcją) renty rodzinnej jest właśnie zabezpieczenie finansowe możliwości kształcenia się sieroty (pólsieroty) w zakresie uzyskania takich kwalifikacji, które docelowo umożliwią wskazanej osobie podjęcie pracy zarobkowej spełniającej jej oczekiwania.

Mając zatem na uwadze również te okoliczności, które świadczą o celu prawa do renty rodzinnej sieroczej, należy przyjąć, że skoro studia podyplomowe można podejmować już po ukończeniu studiów pierwszego stopnia (czyli po uzyskaniu tytułu zawodowego licencjata), to w przypadku osoby, która ukończyła 25 rok życia, będąc na ostatnim roku studiów podyplomowych (studiów odbywanych w szkole wyższej), prawo do renty rodzinnej dla takiej osoby ulega *ex lege* przedłużeniu do zakończenia tego roku studiów.

Kierując się przedstawionymi wyżej motywami Sąd Najwyższy w powiększonym składzie podjął uchwałę o treści przytoczonej w sentencji.